

Sygn. akt I C 987/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Kutnie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SR Paweł Wrzesiński

Protokolant – st. sekr. sąd. Irena Anyszewska

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2018 r. w Kutnie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank Spółka Akcyjna w W.

przeciwko S. G.

o zapłatę

1. zasądza od S. G. na rzecz (...) Bank Spółka Akcyjna w W. kwotę 69.282,66 (sześćdziesiąt dziewięć tysięcy dwieście osiemdziesiąt dwa 66/100) złotych wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym, jednak w wysokości nie wyższej niż aktualna wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, liczonymi od kwoty 64.844,09 (sześćdziesiąt cztery tysiące osiemset czterdzieści cztery 09/100) złotych od dnia 27 maja 2016 r. do dnia zapłaty,
2. zasądza od S. G. na rzecz (...) Bank Spółka Akcyjna w W. kwotę 8.083,00 (osiem tysięcy osiemdziesiąt trzy) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7.200,00 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
3. nakazuje pobrać od S. G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kutnie kwotę 134,00 (sto trzydzieści cztery) złotych tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 987/16

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 27 maja 2016 r. powód Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. (obecnie (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.) wniósł o zasądzenie od pozwanego S. G. kwoty 69.282,66 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, nie wyższymi niż wysokość maksymalnych odsetek ustawowych za opóźnienie, liczonymi od kwoty 64.844,09 zł od dnia 27 maja 2016 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu. Powód wskazał, że dochodzona niniejszym pozwem wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez pozwanego w dniu 19 lutego 2014 r. umowy kredytu gotówkowego nr (...). Roszczenie stało się wymagalne w związku z wypowiedzeniem umowy, wobec pozostawania pozwanego w opóźnieniu w spłacie. Zgodnie ze wskazaniem powoda na zobowiązanie pozwanego na dzień sporządzenia pozwu w kwocie 69.282,66 zł składały się: kwota niespłaconego kapitału 64.844,09 zł, kwota 1.330,03 zł tytułem odsetek umownych naliczonych za okres od dnia 20 września 2015 r. do dnia 16 grudnia 2015 r., kwota 2.958,54 zł tytułem odsetek karnych naliczonych za okres od dnia 19 stycznia 2015 r. do dnia wystawienia wyciągu z ksiąg bankowych oraz kwota 150,00 zł tytułem opłat.

/pozew – k. 2-5/

W przedmiotowej sprawie sąd stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i skierował sprawę do rozpoznania w postępowaniu upominawczym.

/notatka urzędowa – k. 19/

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym żądanie pozwu zostało uwzględnione w całości.

/nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym – k. 21/

W ustawowym terminie sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty złożył pozwany, zaskarżając nakaz zapłaty w całości i wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według dwukrotności stawki minimalnej. Pozwany podniósł następujące zarzuty: nieudowodnienia istnienia, wysokości oraz wymagalności wierzytelności dochodzonej pozwem, brak udowodnienia roszczenia co do zasady i co do wysokości, nieważności umowy bankowej, brak przekazania przez bank pozwanemu środków pieniężnych, zamieszczenia w umowie niedozwolonych klauzul umownych, brak wykazania wysokości odsetek naliczonych przez powoda oraz brak wymagalności roszczenia. Ponadto pozwany zakwestionował przedłożoną przez powoda kserokopię umowy kredytu oraz pozostałych dokumentów, umocowanie osoby, która wystawiła wyciąg z ksiąg bankowych, jak i charakter wyciągu z ksiąg bankowych oraz podniósł zarzut co do braku umocowania osoby, która podpisała umowę oraz wypowiedzenie umowy skierowane do pozwanego, jak również brak skuteczności złożonego wypowiedzenia. Pozwany zaprzeczył wszelkim twierdzeniom powoda wyraźnie nieprzyznanym przez pozwanego. Pozwany zaprzeczył, aby otrzymał wzorzec umowy do zapoznania się przed zawarciem umowy. Pozwany wskazał, że nie otrzymał OWU, warunków ubezpieczenia oraz regulaminu, pozwany opierał się wyłącznie na informacjach udzielonych przez doradcę finansowego banku obdarzonego zaufaniem strony pozwanej. Zdaniem pozwanego na podstawie przedstawionego materiału dowodowego nie sposób precyzyjnie określić, jakie kwoty, na jakiej podstawie obliczone, składają się na wysokość dochodzonego pozwem roszczenia. Pozwany kwestionował w całości kwoty przedstawione w wyciągu z ksiąg banku. Pozwany zaprzeczył, aby otrzymał wypowiedzenie umowy. Pozwany podniósł, że powód nie przedstawił żadnego dowodu na zwłokę pozwanego w zapłacie rat, nie przedstawił również dowodu na wysłanie i doręczenie przez bank pozwanemu wypowiedzenia umowy, nie doszło zatem do skutecznego wypowiedzenia umowy. Przyjmując fakt braku skutecznego wypowiedzenia umowy przed okresem, na który została zawarta, powództwo powinno zostać oddalone jako przynajmniej przedwczesne, z uwagi na brak jego wymagalności, również aby termin przedawnienia zaczął biec, roszczenie musi stać się wymagalne. Ponadto wypowiedzenie umowy nie mogło wywołać skutków prawnych jako sprzeczne z umową i przepisami prawa bankowego. Pozwany konsekwentnie kwestionował wiarygodność danych zawartych na dokumentach załączonych przez powoda do pozwu, jak i dalszych pism procesowych. Zdaniem pozwanego nie można uznać, żeby przedstawione przez powoda tabelaryczne rozliczenia umowy kredytu, pomijając fakt, że naruszają tajemnicę bankową, posiadały jakąkolwiek wartość dowodową i traktowały o faktach, na które powołuje się powód, ponadto owe tabele nie zostały opatrzone żadnym podpisem, nie stanowią dokumentu prywatnego, ani żadnego oświadczenia powoda.

/sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 28-44, 140-162, pismo procesowe pozwanego z dnia 1 sierpnia 2017 r. – k. 166-179, pismo procesowe pozwanego z dnia 7 grudnia 2017 r. – k. 241-249, pismo procesowe pozwanego z dnia 29 marca 2018 r. – k. 293-298v/

W odpowiedzi na sprzeciw powód potrzymał swoje stanowisko procesowe, jednocześnie informując, że następcą prawnym powoda w zakresie umowy zawartej z pozwanym jest (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.. Powód wskazał, że pozwany wyraził zgodę na udzielenie kredytu, umowa została podpisana przez umocowanego pracownika banku, zaś kwotę kredytu 60.000,00 zł pozwany wypłacił w kasie banku. Nadto strona powodowa wskazała, że pozwany dokonywał częściowej spłaty zobowiązania, co świadczy o uznaniu przez niego roszczenia. Naliczone odsetki i opłaty nastąpiły w oparciu o zaakceptowane warunki umowy według stawek i zasad wskazanych również w W. z Taryfy Opłat i Prowizji. Zdaniem powoda w umowie brak jest niedozwolonych klauzul umownych. W ocenie powoda roszczenie stało się wymagalne z dniem 16 grudnia 2015 r., a zarzut przedawnienia należało uznać za bezzasadny. Powód wskazał, że elektroniczny dokument stanowiący o operacjach wykonanych na rachunku, dla swojego bytu oraz

ważności nie wymaga podpisu oraz pieczęci banku, ponieważ stanowi dokument w rozumieniu prawa bankowego, czym innym jest elektroniczne zestawienie operacji na rachunku, a czym innym wyciąg z ksiąg banku. Powód przedstawił wszelkie dowody wskazujące, że umowa została zawarta w sposób prawidłowy, przez pracownika banku umocowanego do składania tego typu oświadczeń w imieniu banku. Pozwany zapoznał się z umową, nie wnosił zastrzeżeń i złożył własnoręczny podpis, dając tym samym wolę zawarcia umowy i wolę wywiązywania się z nałożonych obowiązków. Powód wskazał, że przedkładając wyciąg z ksiąg banku oraz wszelkie rozliczenia, identyfikujące osobę, której kredyt został udzielony, wysokość kredytu, fakt wykorzystania kwot składających się na zadłużenie, a także częściowe spłaty dokonywane przez pozwanego, w sposób należyty wykazał fakt zawarcia umowy między stronami oraz wysokość zobowiązania. Częściowa spłata zadłużenia w ocenie powoda świadczy o uznaniu roszczenia przez pozwanego.

/odpowiedź na sprzeciw – k. 53-59, pismo procesowe powoda z dnia 23 sierpnia 2017 r. – k. 195-197, pismo procesowe powoda z dnia 2 stycznia 2018 r. – k. 289-289v/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 lutego 2014 r. S. G. złożył w Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. wniosek o udzielenie kredytu gotówkowego nr (...) w promocji „Gotówka z N.”, w wysokości 74.258,88 zł, na okres 96 miesięcy, w tym na opłacenie prowizji od udzielonego kredytu i kosztów ubezpieczenia z tytułu objęcia ochroną ubezpieczeniową. S. G. wskazał szczegółowe dane dotyczące własnej osoby oraz odnośnie swojej sytuacji materialnej, określił swój dochód miesięczny netto na poziomie 3.427,92 zł. W ramach wniosku S. G. wyraził również zgodę na objęcie ochroną ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia kredytobiorcy w ramach Umowy (...) Grupowego na rzecz Kredytobiorców i Posiadaczy Kart. Wskazano, że ubezpieczenie jest dobrowolne albo stanowi wymaganą przez bank formę zabezpieczenia kredytu, jak również, że S. G. został poinformowany o kosztach i warunkach ubezpieczeń, w tym wysokości sumy ubezpieczenia określonej w Warunkach (...), pod tym oświadczeniem S. G. również złożył swój podpis. S. G. miał do wyboru dwie opcje ubezpieczenia, wybrał wariant 1) w zakresie ubezpieczenia od zdarzeń: „zgon, niezdolność do pracy, leczenie szpitalne (...).

/dowód: wniosek o udzielenie kredytu gotówkowego – k. 76-78 złożony przez stronę powodową w oryginale k. 270-272, oświadczenie klienta o zgodzie na przetwarzanie danych – k. 88 złożone przez stronę powodową w oryginale k. 273/

Warunki oraz koszty powyższego ubezpieczenia zostały określone w „Szczególnych warunkach ubezpieczenia grupowego na rzecz kredytobiorców-kredyty gotówkowe” ((...)) W treści § 6 ust. 1 (...) wskazano, że składka ubezpieczeniowa z tytułu ochrony ubezpieczeniowej jest płatna jednorazowo przez ubezpieczającego za cały okres ubezpieczenia. Ponadto ubezpieczony mógł w ciągu 30 dni od dnia złożenia oświadczenia o zgodzie na objęcie ochroną ubezpieczeniową zrezygnować z ochrony ubezpieczeniowej i wtedy traktowany był jakby nigdy nie został objęty ochroną ubezpieczeniową (§ 5 ust. 3 (...)). Nadto w przypadku wcześniejszego zakończenia ochrony ubezpieczeniowej miały być dokonywane zwroty składki (§ 6 ust. 4 (...)).

/dowód: szczególne warunki ubezpieczenia grupowego na rzecz kredytobiorców-kredyty gotówkowe – k. 89-92 złożone przez stronę powodową w oryginale k. 274-277/

Całkowity koszt ubezpieczenia w związku z wnioskiem o udzielenie kredytu nr (...) w opcji 1) „zgon, niezdolność do pracy, leczenie szpitalne (...) został określony na kwotę 12.458,88 zł.

/dowód: formularz informacyjny dotyczący kredytu konsumenckiego – k. 93-96 złożony przez stronę powodową w oryginale k. 278-281/

W dniu 19 lutego 2014 r. pomiędzy S. G. a Bankiem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G., w którego imieniu działał upoważniony pracownik -M. R. (1), została zawarta umowa kredytu gotówkowego nr (...) w promocji „Gotówka z N.”. Na podstawie umowy bank udzielił kredytobiorcy kredytu w łącznej wysokości 74.258,88 zł, na okres od

dnia 19 lutego 2014 r. do dnia 19 lutego 2022 r. Na udzieloną kwotę kredytu składały się: kwota 60.000,00 zł z przeznaczeniem na cele konsumpcyjne kredytobiorcy, kwota 1.800,00 zł na opłacenie prowizji od udzielonego kredytu oraz kwota 12.458,88 zł na opłacenie kosztów ubezpieczenia z tytułu objęcia ochroną ubezpieczeniową kredytobiorcy w ramach Umowy (...) Grupowego na rzecz Kredytobiorców i Posiadaczy Kart. Całkowita kwota kredytu, pomniejszona o wskazany wyżej koszt prowizji oraz ubezpieczenia miała zostać uruchomiona w dniu zawarcia umowy. W § 2 ust. 2 umowy wskazano, że kredytobiorca otrzyma środki z tytułu kredytu udzielonego na cele konsumpcyjne w formie wypłaty w kasie banku w kwocie 60.000,00 zł. W przypadku, gdy kredytobiorca nie zgłosiłby się w terminie 7 dni roboczych od daty uruchomienia kredytu po odbiór gotówki, umowa miała ulec rozwiązaniu. Kredytobiorca zobowiązał się ponieść wszelkie koszty związane z zawarciem i realizacją umowy kredytu. W związku z promocją pod nazwą „Gotówka z nagrodą” w przypadku przyznania kwoty kredytu mieszczącego się w przedziale od 40.001,00 zł do 100.000,99 zł kredytobiorcy mogła być przyznana nagroda premiowa w wysokości 80,00 zł. Kredyt był oprocentowany według stałej stopy procentowej wyrażonej w stosunku rocznym (w dniu zawarcia umowy 15,70% w skali roku). Bank był uprawniony do pobierania opłat i prowizji według zasad i stawek określonych w umowie oraz (...) Banku (...) S.A. dla klientów indywidualnych. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosiła 25,62%. Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz należnymi opłatami i prowizjami na wskazany rachunek (...) S.A., w 96 ratach miesięcznych w wysokości 1.371,97 zł każda z rat, przy czym ostatnia rata miała wynosić 1.372,31 zł, płatnych do 19 dnia każdego miesiąca. Każda wpłata miała być zaliczana na pokrycie zadłużenia w następującej kolejności: należne opłaty i prowizje, odsetki umowne, kapitał kredytu i odsetki karne. Zgodnie z wnioskiem kredytobiorca objęty został również ubezpieczeniem w zakresie „Opcja 1) - zgon, niezdolność do pracy, leczenie szpitalne (...). Ubezpieczenie stanowiło prawne zabezpieczenie spłaty kredytu. W § 6 ust. 2 umowy kredytobiorca oświadczył, że otrzymał, zapoznał się i akceptuje treść „Szczególnych warunków ubezpieczenia grupowego na rzecz kredytobiorców-kredyty gotówkowe” oraz że został poinformowany o kosztach ubezpieczenia. Jednocześnie kredytobiorca wyraził zgodę, aby w razie zajścia zdarzenia objętego ubezpieczeniem, przysługujące mu świadczenia zostały wypłacone bankowi i zaliczone na poczet zadłużenia z tytułu umowy, a po jej rozwiązaniu osobom określonym według warunków ubezpieczenia. Ponadto ubezpieczony mógł w ciągu 30 dni od dnia zawarcia przedmiotowej umowy zrezygnować z ochrony ubezpieczeniowej i w takim przypadku nie zostałby obciążony żadnymi kosztami z tytułu ubezpieczenia. Od zadłużenia przeterminowanego bank uprawniony był do naliczenia i pobrania odsetek karnych według zmiennej stopy procentowej określonej jako czterokrotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, wynoszącej w dniu 18 lutego 2014 r. 16,00% w skali roku (§ 7 ust. 2). W przypadku, gdy kredytobiorca nie spłaci w terminie należności wynikających z umowy, bank był uprawniony do podjęcia czynności windykacyjnych, wskutek których zgodnie z § 7 ust. 4 umowy kredytu mógł naliczyć następujące opłaty: za monit listowny 25 zł, za monit telefoniczny 35 zł i za opłatę windykatora 65 zł; maksymalny miesięczny limit opłat wynosił 100 zł. Ponadto bank uprawniony był do wypowiedzenia umowy w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w razie utraty przez niego zdolności kredytowej, kredytobiorca mógł wypowiedzieć umowę w każdym czasie bez podania przyczyn. Termin wypowiedzenia wynosił 30 dni, o wypowiedzeniu kredytobiorca zawiadomiony był w formie pisemnej, listem poleconym. Zgodnie z § 8 ust. 5 w przypadku wypowiedzenia umowy kredytobiorca był zobowiązany do spłaty całości zadłużenia wraz z należnymi odsetkami i prowizjami najpóźniej do ostatniego dnia okresu wypowiedzenia, liczonego od dnia doręczenia wypowiedzenia. Integralną część przedmiotowej umowy stanowił również: W. z (...) Banku (...) S.A. oraz Regulamin (...) dla Kredytów gotówkowych „Gotówka z N.”.

/dowód: umowa kredytu nr (...) – k. 7-11, 79-84 złożona przez stronę powodową w oryginale k. 261-266; wniosek o udzielenie kredytu gotówkowego – k. 76-78 złożony przez stronę powodową w oryginale k. 270-272; oświadczenie klienta o zgodzie na przetwarzanie danych – k. 88 złożone przez stronę powodową w oryginale k. 273; Regulamin (...) dla Kredytów gotówkowych „Gotówka z N.” – k. 86-87 złożony przez stronę powodową w oryginale k. 268-269; informacja o warunkach kredytu – k. 85 złożona przez stronę powodową w oryginale k. 267; formularz informacyjny dotyczący kredytu konsumenckiego – k. 93-96 złożony przez stronę powodową w oryginale k. 278-281; szczególne warunki ubezpieczenia grupowego na rzecz kredytobiorców-kredyty gotówkowe – k. 89-92 złożone przez stronę powodową w oryginale k. 274-277; wydruk z ekranu wypłat gotówkowych banku – k. 125; harmonogram spłat – k. 97-98 złożony przez stronę powodową w oryginale k. 282-283; Taryfa opłat i prowizji Banku (...) S.A. dla klientów

indywidualnych obowiązująca od 15.04.2013 r. – k. 198-216v; Taryfa opłat i prowizji Banku (...) S.A. dla klientów indywidualnych obowiązująca od 12.11.2014 r. – k. 217-237; odpis pełnomocnictwa dla M. R. – k. 99, odpis pełny z Rejestru Przedsiębiorców KRS odnośnie Banku (...) – k. 100-124/

Kwota udzielonego kredytu w wysokości 60.000,00 zł zgodnie ze wskazaniem umowy została wypłacona S. G. w kasie banku (...) S. A. w dniu 19 lutego 2014 r.

/dowód: umowa kredytu nr (...) – k. 7-11, 79-84 złożona przez stronę powodową w oryginale k. 261-266; wydruk z ekranu wypłat gotówkowych banku – k. 125/

W trakcie trwania umowy S. G. na poczet zaciągniętego zobowiązania dokonywał nieregularnych wpłat, w różnej wysokości. Ostatnia wpłata miała miejsce w dniu 30 grudnia 2015 r. w wysokości 1.200,00 zł.

/dowód: umowa kredytu nr (...) – k. 7-11, 79-84 złożona przez stronę powodową w oryginale k. 261-266; harmonogram spłat – k. 97-98 złożony przez stronę powodową w oryginale k. 282-283; kalendarz do umowy kredytowej – k. 126, wydruk zestawienia wpłat do umowy – k. 127, rozliczenie kredytu złożone przez powoda na płycie CD – k. 138/

W związku z niedotrzymaniem warunków udzielonego kredytu i brakiem regularnych spłat zaciągniętego zobowiązania, Bank (...) S.A. pismem z dnia 6 listopada 2015 r. skierowanym do S. G., wypowiedział umowę kredytową nr (...) z dnia 19 lutego 2014 r., wskazując, że termin wypowiedzenia upływa w dniu 16 grudnia 2015 r. Wysokość zadłużenia według stanu na dzień wypowiedzenia wynosiła łącznie 68.762,49 zł, w tym: 66.09,87 zł tytułem kapitału, 2.504,25 zł tytułem odsetek umownych, 88,37 zł tytułem odsetek karnych oraz 150,00 zł tytułem opłat za czynności windykacyjne. Pismo z wypowiedzeniem umowy zostało podpisane przez upoważnionego pracownika Banku (...) S.A. S. D. (1) Departamentu Windykacji i (...) Wierzytelnościami Banku (...). Korespondencja zawierająca przedmiotowe wypowiedzenie została skierowana do pozwanego na adres: ul. (...), (...)-(...) K., wskazany w umowie kredytu, listem poleconym, za potwierdzeniem odbioru. Korespondencja została zwrócona do Banku (...) jako awizowana z adnotacją z dnia 16 listopada 2015 r. „nie zastałem adresata” oraz adnotacją „zwrot - nie podjęto w terminie”.

/dowód: wypowiedzenie umowy – k. 12, 13, 128, zwrotna korespondencja adresowana do pozwanego – k. 12, 129-129v, odpis pełnomocnictwa dla S. D. wraz z podpisami notarialnie poświadczonymi – k. 130-133, odpis pełny z Rejestru Przedsiębiorców KRS odnośnie Banku (...) – k. 100-124/

W dniu 26 maja 2016 r. Bank (...) Spółka Akcyjna wystawił wyciąg z ksiąg banku określający wymagalną wierzytelność przysługującą od dłużnika S. G. w wysokości 69.282,66 zł z tytułu umowy kredytu nr (...), na którą składały się: kwota niespłaconego kapitału 64.844,09 zł, kwota 1.330,03 zł tytułem odsetek umownych naliczonych za okres od dnia 20 września 2015 r. do dnia 16 grudnia 2015 r., kwota 2.958,54 zł tytułem odsetek karnych naliczonych za okres od dnia 19 stycznia 2015 r. do dnia wystawienia wyciągu z ksiąg bankowych oraz kwota 150,00 zł tytułem opłat. Wyciąg został opatrzony pieczęcią banku oraz podpisem upoważnionego pracownika - S. W. (1).

/dowód: wyciąg z ksiąg banku – k. 6, uwierzytelniony odpis pełnomocnictwa dla S. W. – k. 15-15v, 134-135v, wyciąg z odpisu z Rejestru Przedsiębiorców KRS odnośnie Banku (...) – k. 16, odpis pełny z Rejestru Przedsiębiorców KRS odnośnie Banku (...) – k. 100-124/

Z dniem 4 listopada 2016 r. miało miejsce prawne połączenie (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. z wydzieloną częścią Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. obejmującą jego podstawową działalność, bez portfela kredytów hipotecznych i Towarzystwa Funduszy Inwestycyjnych. Połączenie zostało przeprowadzone na podstawie art. 124c prawa bankowego oraz zgody udzielonej przez Komisję Nadzoru Finansowego, została przyjęta konstrukcja prawna sukcesji uniwersalnej częściowej na gruncie art. 531 § 1 k.s.h. (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wstąpił w prawa Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. w ramach umowy kredytu zawartej ze S. G..

/dowód: odpis pełny z Rejestru Przedsiębiorców KRS odnośnie A. Bank – k. 62-69v, odpis planu podziału Banku (...) wraz z załącznikiem – k. 70-75, umowa kredytu nr (...) – k. 7-11, 79-84 złożona przez stronę powodową w oryginale k. 261-266/

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o przywołane dowody z dokumentów przedłożonych przez stronę powodową, w tym oryginały tych dokumentów, wobec kwestionowania odpisów dokumentów przez stronę pozwaną, a także przedłożone przez stronę powodową dokumenty w formie elektronicznej.

Należało zauważyć, że oświadczenia woli związane z dokonywaniem czynności bankowych mogą być składane w postaci elektronicznej. Następuje tu wyraźne nawiązanie do treści art. 60 k.c., zgodnie z którym, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej (oświadczenie woli). Prawo bankowe, zezwalając na składanie oświadczeń woli związanych z dokonywaniem czynności bankowych w postaci elektronicznej, idzie jeszcze dalej i w art. 7 ust. 3 wskazuje, że jeżeli ustawa zastrzega dla czynności prawnej formę pisemną, uznaje się, że czynność dokonana przez złożenie oświadczenia woli w formie elektronicznej spełnia wymagania formy pisemnej także wtedy, gdy forma została zastrzeżona pod rygorem nieważności.

Należy zauważyć, że w art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tekst jednolity Dz.U.2012.1376 z późn. zm.) dopuszcza się sporządzanie dokumentów związanych z czynnościami bankowymi na informatycznych nośnikach danych, o ile będą one w sposób należyty utworzone, utrwalone, przekazane, przechowywane i zabezpieczone.

Zwrot "sporządzenie dokumentu" jest określeniem czynności faktycznej w odróżnieniu od czynności prawnej, jaką jest złożenie oświadczenia woli. Powołany przepis ustawy nie określa formalnoprawnych wymagań skuteczności oświadczenia woli złożonego za pomocą elektronicznych nośników informacji.

Na podstawie art. 7 ust. 4 prawa bankowego zostało wydane przez Radę Ministrów rozporządzenie z dnia 26 października 2004 r. w sprawie sposobu tworzenia, utrwalania, przekazywania, przechowywania i zabezpieczania dokumentów związanych z czynnościami bankowymi, sporządzanych na elektronicznych nośnikach informacji (Dz. U. Nr 236, poz. 2364). Celami tego rozporządzenia, wydanego po zasięgnięciu opinii Prezesa NBP, są zapewnienie bezpieczeństwa obrotu oraz ochrona interesów banków i ich klientów. W świetle regulacji wskazanego rozporządzenia "utworzenie dokumentu" polega na zapisaniu sekwencji danych związanych z jedną lub wieloma czynnościami bankowymi na elektronicznym nośniku informacji i podpisaniu tych danych. Podpisanie oznacza czynność polegającą na złożeniu bezpiecznego podpisu elektronicznego albo na złożeniu podpisu elektronicznego lub dołączeniu danych identyfikujących zgodnie z umową stron, a w przypadku dokumentów wewnętrznych banku - zgodnie z jego uregulowaniami wewnętrznymi.

Przez zwrot "utrwalenie dokumentu" należy rozumieć jego zapisanie na elektronicznym nośniku informacji w sposób zapewniający sprawdzenie jego integralności, możliwość weryfikacji podpisu elektronicznego lub danych identyfikujących oraz możliwość odczytania wszystkich informacji zawartych w tym dokumencie aż do zakończenia okresu przechowywania dokumentu. Przekazanie dokumentu może nastąpić przez przekazanie elektronicznego nośnika informacji, na którym został on utrwalony, lub dokonanie elektronicznej transmisji dokumentu. Wprowadzono wymóg, zgodnie z którym dokumenty przekazuje się z zachowaniem ich integralności, a więc w taki sposób, aby możliwe było stwierdzenie, czy na etapie przekazu nie doszło do zmiany treści oświadczenia i podpisu elektronicznego (danych identyfikacyjnych). Uważa się, że przekazu danych z zachowaniem integralności może dokonać również klient banku, korzystając z tych samych narzędzi jak przy zapewnianiu integralności utrwalanego dokumentu.

Przedłożone przez stronę powodową dokumenty w formie elektronicznej, a także sporządzone wydruki z tych dokumentów, wskazują, że dokumenty te zostały w należyty sposób utworzone, utrwalone i zabezpieczone, a

także należyce przechowywane, co umożliwiło przedłożenie tych dokumentów. Dokumenty te noszą znamiona dokumentów wewnętrznych banku, odnoszą się do faktu wypłaty należności z umowy, a także szczegółowego rozliczenia zobowiązania z zawartej umowy kredytu, nie wymagały zatem podpisu pozwanego, gdyż samo złożenie oświadczeń woli przez strony umowy odnośnie zaciągniętego zobowiązania nastąpiło w tradycyjny sposób, z wykorzystaniem formy pisemnej.

Zgodnie z treścią art. 129 § 1 k.p.c. strona powołująca się w piśmie na dokument obowiązana jest na żądanie przeciwnika złożyć oryginał dokumentu w sądzie jeszcze przed rozprawą. Jednakże zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (art. 129 § 2 k.p.c.).

Celem wskazanej regulacji jest odformalizowanie postępowania cywilnego przez racjonalizację obowiązku dołączania do akt sprawy dokumentów oryginalnych lub ich odpisów notarialnych, w związku z czym wprowadzono powyższą możliwość uwierzytelniania dokumentów przez adwokatów, radców prawnych, radców Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej oraz rzeczników patentowych.

Obowiązek przedłożenia oryginału dokumentu (art. 129 k.p.c.) powstaje automatycznie z chwilą zgłoszenia przez stronę takiego żądania, bez potrzeby wydawania przez sąd jakiegokolwiek rozstrzygnięcia w tym przedmiocie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 marca 2005 r., III CK 109/04, niepubl.). Nieprzedstawienie oryginału dokumentu, jak również jego przedstawienie w czasie uniemożliwiającym przeciwnikowi zapoznanie się z jego treścią, podlega ocenie sądu w oparciu o regulację art. 233 § 2 k.p.c.

Termin złożenia oryginału dokumentu ma zapewniać stronie żądającej tego możliwość zapoznania się ze złożonym oryginałem. W razie niepodporządkowania się żądaniu przeciwnika sąd będzie musiał dokonać oceny dowodów, posługując się treścią odpisu dokumentu. Brak dostarczenia oryginału dokumentu nie jest bowiem obwarowany żadnymi sankcjami. Wobec braku odpisu dokumentu lub odmowy jego złożenia ma zastosowanie art. 233 § 2 k.p.c.

Sąd powinien zatem ocenić, jakie znaczenie należy nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu, uwzględniając również dyrektywy wynikające z art. 3 k.p.c. Z zaniechaniem złożenia oryginału dokumentu nie można automatycznie wiązać utraty przez odpis dokumentu waloru dokumentu i dowodu w sprawie. Od momentu zaopatrzenia kserokopii w oświadczenie o jej zgodności z oryginałem kserokopia jest bowiem dokumentem świadczącym o istnieniu oryginału o treści i formie w niej odwzorowanej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2010 r., III CSK 119/09, LEX nr 852564, E. Stefańska, Komentarz do art. 129 Kodeksu postępowania cywilnego, [w:] Manowska M. (red.), Adamczuk A., Prus P., Radwan M., Sieńko M., Stefańska E., Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-505(38), opubl. WK, 2015).

Jednakże, jeżeli jest to uzasadnione okolicznościami sprawy, sąd na wniosek strony albo z urzędu zażąda od strony składającej odpis dokumentu przedłożenia oryginału tego dokumentu (art. 129 § 4 k.p.c.). Okolicznościami uzasadniającymi żądanie złożenia oryginału dokumentu przez stronę będą w szczególności powzięta przez sąd wątpliwość co do jego autentyczności bądź fakt zgłoszenia przez przeciwnika strony takiego umotywowanego zarzutu (zob.: E. Stefańska, Komentarz do art. 129 Kodeksu postępowania cywilnego, [w:] Manowska M. (red.), Adamczuk A., Prus P., Radwan M., Sieńko M., Stefańska E., Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-505(38), opubl. WK, 2015).

Mimo kwestionowania przez pozwanego ważności umowy oraz wiarygodności przedłożonych odpisów dokumentów, powód do pozwu dołączył uwierzytelniony przez siebie odpis umowy, następnie złożył poświadczony za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie profesjonalnego pełnomocnika strony odpis owej umowy podpisany przez obie strony, a ponadto złożył oryginał umowy wraz z załącznikami oraz oryginały pozostałych dokumentów towarzyszących zawarciu umowy, w tym wniosek o udzielenie kredytu gotówkowego, oświadczenie pozwanego o zgodzie na przetwarzanie danych, Regulamin (...) dla Kredytów gotówkowych „Gotówka z N.”, szczegółową informację o warunkach kredytu, formularz informacyjny dotyczący kredytu konsumenckiego, jak również szczególne warunki

ubezpieczenia grupowego na rzecz kredytobiorców-kredyty gotówkowe. Dokumenty te opatrzone są podpisami, w tym podpisami samego pozwanego. Dokumenty te w sposób precyzyjny, obszerny, czytelny i spójny, wskazują na zakres i warunki zaciągniętego przez pozwanego zobowiązania pieniężnego. Nie sposób przyjąć, że pozwany nie miał faktycznej możliwości zapoznania się z treścią podpisywanych dokumentów, zawarcie umowy było poprzedzone złożeniem wniosku o udzielenie kredytu, we wniosku kredytowym zostały wskazane istotne dane odnośnie kredytu i ubezpieczenia kredytu. Przedłożone odpisy dokumentów opowiadają złożonym oryginałom tych dokumentów. Pozwany nie kwestionował autentyczności podpisów złożonych na tych dokumentach. Nie zachodzą wątpliwości co do wiarygodności i autentyczności tychże dokumentów, jak również dokumentów złożonych w formie elektronicznej, bądź wydruków takich dokumentów.

Należało zauważyć, że dowody z określonych dokumentów załączonych do akt sprawy w formie niepoświadczonych kserokopii lub wydruków wprawdzie nie stanowią dowodów z dokumentów, o których mowa w art. 244 i art. 245 k.p.c., nie są jednak pozbawione mocy dowodowej, w rozumieniu art. 232 w zw. z art. 308 k.p.c. Dopóki sąd ani strona przeciwna nie zakwestionuje ich i nie zażąda złożenia oryginałów dokumentów, stanowią one jeden ze środków dowodowych, przy pomocy których strona może udowodnić fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dowody te, jak każde inne, podlegają ocenie sądu na podstawie art. 233 k.p.c.

Należy stwierdzić, że wysokość dochodzonych przez stronę powodową należności znajduje potwierdzenie w przedłożonych dokumentach, a także dokumentach rozliczeniowych dotyczących przedmiotowej umowy (m.in. harmonogram spłat, kalendarz do umowy kredytowej, wydruk zestawienia wpłat do umowy, rozliczenie kredytu złożone przez powoda na płycie CD), jak również złożonym wyciągu z ksiąg banku wystawionym przez osobę należycie umocowaną do składania oświadczeń w imieniu banku. Powód przedłożył szczegółowe rozliczenie dokonanych wpłat na poczet zaciągniętego zobowiązania.

Należności dochodzone przez powoda wynikają z ustaleń umownych stron, w tym także w ustaleniach umownych stron znajdują podstawę dochodzone należności odsetkowe. Wskazać należy, że należne odsetki za korzystanie z kapitału, jak również odsetki za opóźnienie, nie przekraczały wysokości odsetek maksymalnych określonych w przepisie art. 359 § 2¹ k.c.

Z przedłożonych przez stronę powodową dokumentów wynika, że strony łączyła umowa kredytu nr (...) z dnia 19 lutego 2014 r. na warunkach określonych umową. Pozwany zaprzestał dokonywać spłaty kredytu na zasadach określonych w umowie, co skutkowało wypowiedzeniem umowy przez bank.

Należy stwierdzić, że oświadczenie powoda o wypowiedzeniu łączącej strony umowy zostało skutecznie złożone pozwanemu. Zostało ono skierowane na wskazany przez pozwanego w umowie adres. Pomimo zawartego w umowie zobowiązania do poinformowania banku o zmianie miejsca zamieszkania, pozwany nie wskazał innego adresu.

Oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią (art. 61 § 1 k.c.). Z treści tego przepisu wynika jednoznacznie, że ustawodawca opowiedział się za teorią doręczenia, a właściwie za tzw. kwalifikowaną teorią doręczenia, przyjmując, że oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią.

Dla skutecznego złożenia oświadczenia woli składanego innej osobie nie jest wymagane zapoznanie się adresata z doręczonym mu oświadczeniem woli, wystarczające jest, że oświadczenie woli doszło do niego w sposób stwarzający mu realną możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia. Oświadczenie woli składane na piśmie wymaga doręczenia osobie, do której jest kierowane. Pismo w postaci listu poleconego lub telegramu należy uważać za doręczone ("złożone") także w razie odmowy przyjęcia pisma przez adresata, czy też dokonania doręczenia zastępczego. Oświadczenia woli pomiędzy nieobecnyimi powinny być w zasadzie kierowane do miejsca zamieszkania lub siedziby adresata, chyba że wskazał on inny adres dla doręczeń. Oświadczenia wysłane do tych miejsc uważa się za złożone nawet wówczas, gdy osoba ta pod tym adresem już nie przebywa, ale nie pozostawiła informacji o nowym miejscu swego pobytu. Przyjmuje się, że negatywne konsekwencje niemożności skomunikowania się z osobą w miejscach, w

których kontakt ten według wszelkiego prawdopodobieństwa powinien być możliwy, obciążają tę osobę, gdyż powinna ona zadbać o zapewnienie możliwości porozumiewania się z nią, np. za pośrednictwem wskazanych przez nią osób lub przez poinformowanie o nowym adresie.

Ocena, czy adresat oświadczenia miał faktyczną możliwość zapoznania się z jego treścią, nie zawsze jest oczywista i niekiedy wymaga weryfikacji z uwzględnieniem konkretnych okoliczności sprawy. Zgodnie z ogólną regułą wynikającą z art. 6 k.c. na składającym oświadczenie woli spoczywa w takich przypadkach ciężar dowodu, że jego oświadczenie doszło do adresata w taki sposób, że mógł się z nim zapoznać w normalnym toku czynności, co strona powodowa w przedmiotowej sprawie uczyniła, przedkładając oryginał wypowiedzenia umowy wraz z potwierdzeniem przesłania pozwanemu na adres wskazany przez pozwanego w umowie. Należało zauważyć, że jest to adres tożsamy ze wskazaniem pozwu. Wprawdzie w złożonym sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wskazał inny adres, lecz skierowanie przesyłki sądowej na adres podany przez powoda w pozwie, pozwalało faktycznie pozwanemu powziąć wiadomości o dokonanych doręczeniach. Okoliczności te wskazują, że pozwany w normalnym toku czynności mógł się zapoznać z przesłanym na wskazany w umowie adres pozwanego wypowiedzeniem umowy. Niewątpliwie na adresacie oświadczenia spoczywał ewentualnie ciężar wykazania, że nie miał on rzeczywistej możliwości zapoznania się z jego treścią. Z tych względów nie sposób przyjąć, że nie doszło do skutecznego wypowiedzenia przez powoda łączącej strony umowy.

Zachodziły również wskazane w umowie podstawy do dokonania wypowiedzenia umowy przez bank. W trakcie trwania umowy pozwany na poczet zaciągniętego zobowiązania dokonywał bowiem nieregularnych wpłat, w wysokości odbiegającej o ustaloną przez strony wysokości rat, spotykało się to z działaniami upominawczymi ze strony banku. Nie sposób również przyjąć, że skierowane do pozwanego wypowiedzenie umowy, w sytuacji, gdy nie zostało ono faktycznie odebrane przez adresata, gdyż nastąpiło w drodze doręczenia zastępczego, mogło wywołać u adresata usprawiedliwione mylne wyobrażenie co do kategoryczności złożonego oświadczenia o wypowiedzeniu łączącej strony umowy. Ostatnia wpłata na poczet należności z umowy miała miejsce w dniu 30 grudnia 2015 r. w wysokości 1.200,00 zł. Natomiast poczynając od 2016 roku, pozwany całkowicie zaprzestał regulować należności z umowy.

Należy zauważyć, że pozwany nie wykazał, że strony doszły do porozumienia odnośnie odroczenia ustalonych terminów płatności rat kapitałowo-odsetkowych lub odnośnie ustalenia niższej wysokości rat. Strony zastrzegły, że wszelkie zmiany umowy miały następować w formie pisemnej. Nadto w odpowiedzi na sprzeciw powód nie wyrażał zgody na zawarcie ugody, bądź rozłożenie należności na raty.

Sąd nie podzielił stanowiska strony pozwanej, że powód uchybił obowiązkowi wynikającemu z treści art. 207 k.p.c. oraz 217 k.p.c. poprzez zgłoszenie spóźnionych twierdzeń i dowodów, które sąd powinien pominąć, co skutkowało oddaleniem powództwa. W tym względzie należy podnieść, że strona powodowa już przy okazji wniesienia pozwu złożyła dowody w postaci poświadczonych za zgodność kopii umowy kredytu, wypowiedzenia umowy, następnie w odpowiedzi na sprzeciw pismem z dnia 8 kwietnia 2017 r. przedłożyła wszystkie dokumenty na poparcie swego roszczenia poświadczonych przy tym za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika strony powodowej, a następnie przedłożyła oryginały dokumentów, nastąpiło to w terminie umożliwiającym stronie przeciwnej zapoznanie się z tymi dokumentami przed zamknięciem rozprawy. W świetle powyższego trudno uznać zasadność twierdzeń strony pozwanej, że powód nie wykazał w sposób należyty swego roszczenia, oraz że przedstawione przez bank dowody w postaci oryginałów dokumentów, złożone przy piśmie powoda z dnia 2 stycznia 2018 r., zostały sprekludowane.

Trzeba przytoczyć w tym miejscu stanowisko judykatury, zgodnie z którym zarówno przepis art. 207 § 6 k.p.c., jak i art. 217 § 2 k.p.c., wprost wskazują na możliwość uwzględnienia wniosków dowodowych, których strona nie zgłosiła z zachowaniem wymogów prekluzji dowodowej. Do takich okoliczności należy przede wszystkim brak winy strony, wyjątkowe okoliczności sprawy, a także taki stan postępowania, w którym uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Ponadto konieczność składania określonych dowodów musi wynikać z okoliczności procesowych, w tym przypadku było to możliwe dopiero, gdy pozwany przedstawił kolejne zarzuty przeciwko żądaniu pozwu (zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 16 marca 2017 r., I ACa

1203/16, Lex nr 2282429). Konieczność złożenia zaś tych dokumentów wynikała z faktu zakwestionowania przez pozwanego roszczenia powoda w zasadzie w każdej płaszczyźnie stosunku zobowiązaniowego.

Przedstawione dokumenty dają podstawę do przyjęcia, że umowa jest ważna i skuteczna, tak przez pryzmat podpisania jej przez osoby uprawnione, jak i brak zastosowania niedozwolonych klauzul umownych. Należy w szczególności podkreślić, że pozwany dobrowolnie i z własnej inicjatywy podpisał przedmiotową umowę, co wynika wprost z załączonych do akt odpisów, jak i oryginału umowy. Dotyczy to także pozostałych dokumentów towarzyszących zawarciu przedmiotowej umowy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne i zasługiwało na uwzględnienie.

Dochodzone roszczenie powód wywodził z umowy kredytu gotówkowego zawartej z pozwanym jako konsumentem, a zatem odpowiedzialność strony pozwanej winna być rozpatrywana w oparciu o przepisy ogólne dotyczące wykonywania zobowiązań umownych, jak i przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U.2011.126.715 z późn. zm.) oraz ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tekst jednolity Dz.U.2012.1376 z późn. zm.).

Stosownie do treści art. 69 prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności, m.in. strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje.

Umowa kredytu stanowi odrębny typ umowy nazwanej, jest to umowa konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna. Choć nie ma formalnego obowiązku zawarcia umowy kredytu w formie pisemnej, forma pisemna jest wymagana do celów dowodowych (ad probationem). Jednak z praktyki bankowej wynika, że większość umów kredytu jest zawierana na piśmie.

Wskazać należy, że strona powodowa uczyniła zadość ciążącemu na niej obowiązkowi i w sposób należyty wykazała, że między stronami doszło do zawarcia ważnej umowy kredytu, że powodowy bank przekazał stronie pozwanej środki pieniężne określone w umowie oraz że pozwany uchybił warunkom umowy, nie wywiązując się z obowiązku spłaty zaciągniętego zobowiązania.

Odnosząc się zaś do stanowiska strony pozwanej przede wszystkim wskazać należy, że podniosła ona szereg zarzutów, które nie tylko nie znalazły podstawy w realiach niniejszej sprawy, nie przystawały do konkretnych okoliczności, ale również pozostawały ze sobą w sprzeczności, charakteryzowały się dużą ogólnością przytaczanej argumentacji oraz formułowanych zarzutów, zawierały szereg powtórzeń. Z jednej strony pełnomocnik pozwanego podnosił zarzut, że roszczenie w ogóle nie istnieje, co jednocześnie zupełnie nie przeszkodziło mu powołać się również na kwestię braku wymagalności roszczenia w kontekście biegu terminu przedawnienia, a także przedwczesność żądania pozwu.

Wypada przywołać pogląd Sądu Najwyższego, że nie można odpowiadając na pozew twierdzić, że strona nie zgadzając z pozvem "przeczy wszystkim faktom powołanym przez powoda, poza tymi, które wyraźnie przyzna". Fakty i dowody związane z konkretnymi okolicznościami, z którymi się strona pozwana nie zgadza, powinna wskazać w sposób rzeczowy, wyraźny i konkretny, jeśli ma to służyć obronie jej racji, ustosunkowując się tym samym do twierdzeń strony powodowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r., III CSK 341/08, niepubl.). W przeciwnym wypadku podnoszenie wszelkich możliwych zarzutów, pozostających bez związku ze stanem faktycznym sprawy, należy traktować jedynie jako nieuzasadniony zamiar uniknięcia odpowiedzialności za zobowiązanie. Zarzuty procesowe

na przykład w zakresie podniesionej nieważności umowy, czy posłużenia się przez powoda w umowie kredytowej niedozwolonymi klauzulami umownymi, uniemożliwiającymi prawidłowe wyliczenie roszczenia, przy jednoczesnym nieuszczerbowieniu tych zarzutów, należy traktować jako gołosłowną polemikę z ustaleniami poczynionymi w sprawie, nakierowaną wyłącznie na uzyskanie korzystnego dla siebie wyniku procesu.

Pomimo zarzutów strony pozwanej, co do ważności zawartej umowy, należy wskazać, że przedłożone dokumenty, w tym ich oryginały, niewątpliwie pozwalają na ustalenie, że strony łączyła umowa kredytu gotówkowego nr (...) zawarta w dniu 19 lutego 2014 r. w promocji „Gotówka z N.” pomiędzy S. G. a Bankiem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G., w którego imieniu działał upoważniony pracownik M. R. (1).

Odnosząc się do zarzutu braku umocowania osoby zawierającej umowę ze strony banku, należy wskazać, że zarzut ten jest bezzasadny. Powód przedstawił pełnomocnictwo Banku (...) z dnia 2 stycznia 2013 r. dla M. R. (1) (k. 99), które zostało udzielone przez osoby uprawnione (k. 118v-119), bowiem podpisane przez Wiceprezesa Zarządu G. J. (data wpisu w KRS: 30 września 2010 r. – k. 102) i Wiceprezesa Zarządu G. U. (data wpisu w KRS: 30 czerwca 2011 r. – k. 102) [odpis pełny z KRS odnośnie Banku (...) – k.100-124].

Na podstawie przedmiotowej umowy bank udzielił kredytobiorcy kredytu w łącznej wysokości 74.258,88 zł na okres od dnia 19 lutego 2014 r. do dnia 19 lutego 2022 r. Na udzieloną kwotę kredytu składały się: kwota 60.000,00 zł z przeznaczeniem na cele konsumpcyjne kredytobiorcy, kwota 1.800,00 zł na opłacenie prowizji od udzielonego kredytu oraz kwota 12.458,88 zł na opłacenie kosztów ubezpieczenia z tytułu objęcia ochroną ubezpieczeniową kredytobiorcy w ramach Umowy (...) Grupowego na rzecz Kredytobiorców i Posiadaczy Kart.

Umowa została podpisana przez pozwanego, jak i upoważnionego pracownika banku, poprzedzona była wnioskiem o udzielenie kredytu. Dodatkowo strona powodowa przedłożyła oryginał wniosku o udzielenie kredytu gotówkowego, również podpisany przez pozwanego, jak i upoważnionego pracownika banku (...) (k. 270-272), oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych zawierające podpis pozwanego (k. 273), jak i „Formularz informacyjny dotyczący kredytu gotówkowego (k. 278-281). Trudno uznać zatem za zasadny zarzut pozwanego jakoby nie doszło do zgodnego oświadczenia woli obu stron co do zawarcia umowy kredytu. Pozwany nie kwestionował, że na przedłożonych dokumentach związanych ze wskazanym kredytem znajdują się podpisy nakreślone przez pozwanego.

W nawiązaniu do zarzutu dotyczącego nieudowodnienia wysokości dochodzonego roszczenia oraz wysokości odsetek, należy zwrócić uwagę na fakt, że dochodzona w niniejszej sprawie wierzytelność wynika z umowy kredytu z dnia 19 lutego 2014 r. Zawierając umowę, pozwany w sposób swobodny i dobrowolny przyjął i zaakceptował warunki umowy. Tym samym zobowiązał się do spłaty zaciągniętego kredytu w ratach miesięcznych płatnych w terminach i wysokości określonej w harmonogramie stanowiącym załącznik do umowy. W związku z niewywiązywaniem się z umowy bank wypowiedział umowę, a roszczenie w całości zostało postawione w stan wymagalności. W przedmiotowym przypadku roszczenie było precyzyjnie określone w treści wypowiedzenia, gdzie wskazana była data i numer umowy kredytu, z którego wynika dochodzona wierzytelność. Podana była także przyczyna wypowiedzenia w postaci „niespłacania rat kredytu i odsetek w ustalonych w umowie terminach”. Zresztą pozwany nie twierdził, że wywiązywał się z ciążącego na nim obowiązku spłaty długu zgodnie z warunkami umowy.

Wysokość roszczenia banku zarówno co do kapitału, odsetek i kosztów wynikała również z treści wyciągu z ksiąg bankowych, złożonego do akt sprawy. Wprawdzie dokument ten nie ma charakteru dokumentu urzędowego, lecz na jego podstawie również można poczynić ustalenia odnośnie wysokości roszczenia.

Odnosząc się do charakteru wyciągu z ksiąg bankowych wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 95 ust. 1 prawa bankowego, księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych. Jednocześnie zgodnie z ust. 1a. tego artykułu, moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie

obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym. Przepis ten dodany został przez art. 1 ustawy z dnia 19 kwietnia 2013 r. (Dz.U.2013.777) zmieniającej ustawę z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, wszedł w życie z dniem 20 lipca 2013 r. Niewątpliwie, więc wyciąg z ksiąg banku traktować należy jako dokument prywatny. Zgodnie z treścią art. 245 k.p.c., dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Nie ulega wątpliwości, że dowód z dokumentu prywatnego jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 474/03, OSNC 2005/6/113, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2009 r., V CSK 439/08, LEX nr 518121). Tym samym nie istnieją jakiegokolwiek przeszkody, by sąd orzekający mógł uznać go za podstawę swoich ustaleń faktycznych, a następnie wyrokowania. Moc dowodowa dokumentu prywatnego jest jednak słabsza aniżeli moc dowodowa dokumentu urzędowego. Nie przeszkadza to jednak w tym, aby sąd orzekający w ramach swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.) uznał treść dokumentu prywatnego za zgodną z rzeczywistym stanem rzeczy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17 stycznia 2018 r., I ACa 682/17, niepubl.).

W przypadku natomiast zaprzeczenia prawdziwości dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, obowiązek udowodnienia jego prawdziwości spoczywa na stronie, która z tego dokumentu chce skorzystać (art. 253 k.p.c.). Tak więc wobec podniesionego przez pozwanego zarzutu co do ważności wyciągu z ksiąg banku, to na powódzie ciążył obowiązek wykazania wysokości dochodzonego roszczenia, któremu to obowiązkowi powód, w ocenie sądu sprostał, przedkładając ponadto w oryginale dokumenty związane ze wskazanym kredytem, jak również sporządzone w formie elektronicznej dokumenty dotyczące rozliczenia kredytu.

Wskazać należy, że zarzut strony pozwanej co do braku umocowania osoby, która podpisała wyciąg z ksiąg bankowych, również nie był zasadny. Przedłożony wyciąg z ksiąg banku (...) S.A. wystawiony w dniu 26 maja 2016 r. został opatrzony pieczęcią banku (...) S.A. oraz pieczęcią i podpisem upoważnionego pracownika banku - S. W. (1) (Specjalisty kierującego ds. sądowych Zespołu Windykacji (...) Departamentu Windykacji i (...) Wierzytelnościami). Pełnomocnictwo Banku (...) z dnia 1.06.2015 r. dla S. W. (1) (odpis pełnomocnictwa poświadczony za zgodność przez notariusza – k. 14) zostało udzielone przez osoby uprawnione (k. 118v-119), bowiem zostało podpisane przez Wiceprezesa Zarządu G. J. (data wpisu w KRS: 30 września 2010 r. – k. 102) i Wiceprezesa Zarządu G. U. (data wpisu w KRS: 30 czerwca 2011 r. – k. 102), co znajduje swoje potwierdzenie w przedłożonym przez powoda odpisie pełnym z KRS (k. 100-124).

Pozwany wysokość roszczenia zakwestionował, lecz nie zaoferował dowodu, który mógłby dostatecznie podważyć wiarygodność okoliczności wynikających z przedłożonych przez powoda dokumentów. Zdaniem sądu pozwany nie udowodnił zarzutu nieważności umowy kredytowej oraz braku przekazania przez bank pozwanemu środków pieniężnych, ani też nie wykazał, że spełnił dochodzone roszczenie w całości, a to na nim spoczywał ciężar dowodu w tej płaszczyźnie, skoro kredytodawca wykazał przysługujący mu zakres roszczeń.

Zgodnie z umową bank zobowiązał się przekazać pozwanemu jako kredytobiorcy wskazaną kwotę, co też uczynił, a na okoliczność tego powód przedstawił wydruk wypłaty gotówkowej w kasie banku. Zgodnie zaś z postanowieniami umowy na pozwanym jako kredytobiorcy spoczywał obowiązek uiszczania na rzecz powoda kwot przewidzianych w harmonogramie spłat. Pozwany nie zaoferował żadnego dowodu na okoliczność regulowania rat w ustalonej wysokości oraz w terminach określonych umową. Z tego względu należało uznać za wiarygodne twierdzenia powoda, że pozwany nie regulował rat kredytu w wysokości i terminach ustalonych przez strony, co skutkowało wypowiedzeniem łączącej strony umowy, na dzień wniesienia pozwu roszczenie było wymagalne i z tego tytułu pozwany był winny powodowi żadaną kwotę.

Powód, zgodnie z warunkami umowy, zobowiązał się do wypłaty kwoty kredytu, przeznaczonego na cele konsumpcyjne w kwocie 60.000,00 zł w formie wypłaty w kasie banku (§ 2 ust. 2 umowy). W przypadku zaś, gdy kredytobiorca nie zgłosiłby się w terminie 7 dni roboczych od daty uruchomienia kredytu po odbiór gotówki, umowa miała ulec rozwiązaniu. Z przedłożonego przez stronę powodową wydruku z ekranu wypłat gotówkowych banku (...)

(k. 125) wynika, że kwota udzielonego kredytu w wysokości 60.000,00 zł została wypłacona S. G. w kasie banku (...) w dniu 19 lutego 2014 r., a zatem w dniu zawarcia umowy.

Zarzut strony pozwanej co do braku przekazania środków pieniężnych pozwanemu nie zasługiwał na uwzględnienie. Wobec zakwestionowania przedłożonego wydruku, należy wskazać, że zgodnie z art. 7 ust. 2 ustawy prawo bankowe dokumenty związane z czynnościami bankowymi mogą być sporządzane na informatycznych nośnikach danych, jeżeli dokumenty te będą w sposób należyty utworzone, utrwalone, przekazane, przechowywane i zabezpieczone. Przepis art. 7 prawa bankowego należy uznać za *lex specialis* w stosunku do przepisów Kodeksu cywilnego, a w szczególności art. 78 k.c., który stanowi, że do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli. Pogląd taki zdaje się potwierdzać Sąd Najwyższy, który w jednym z orzeczeń uznał, że przepis art. 7 prawa bankowego stanowi podstawę do stosowania w praktyce bankowej dokumentów elektronicznych, które na podstawie prawa procesowego należy uznać, na równi z oświadczeniem utrwalonym za pomocą pisma na nośniku tradycyjnym (papierze), za dokument w rozumieniu Kodeksu postępowania cywilnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 marca 2004 r., V CZ 12/04, niepubl.).

W związku z powyższym dokumenty związane z czynnościami bankowymi mogą być sporządzane na informatycznych nośnikach danych, jeżeli dokumenty te będą w sposób należyty utworzone, utrwalone, przekazane, przechowywane i zabezpieczone. Elektroniczny dokument stanowiący o operacjach wykonanych na rachunku, dla swojego bytu oraz ważności nie wymaga podpisu i oraz pieczęci banku, ponieważ stanowi dokument w rozumieniu prawa bankowego.

Nieskuteczny należało uznać również zarzut braku wymagalności roszczenia, a przy tym również zarzut braku skuteczności wypowiedzenia umowy, czy sprzeczności wypowiedzenia umowy z prawem lub zasadami współżycia społecznego.

W doktrynie wymagalność roszczenia utożsamiana jest z chwilą, z której upływem wierzyciel może domagać się od dłużnika spełnienia świadczenia. Wskazuje się, że przez wymagalność roszczenia powinno się rozumieć ostatni dzień, w którym dłużnik może spełnić świadczenie w sposób zgodny z treścią zobowiązania. Z przedłożonej umowy kredytu, z § 8 tej umowy wynika, że bank mógł wypowiedzieć umowę z zachowaniem trzydziestodniowego terminu wypowiedzenia, w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w razie utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej. Bank miał zawiadomić o wypowiedzeniu w formie pisemnej, listem poleconym. Ponadto w przypadku wypowiedzenia umowy kredytobiorca zobowiązany był do spłaty całości zadłużenia wraz z należnymi odsetkami i prowizjami najpóźniej do ostatniego dnia okresu wypowiedzenia, liczonego od dnia doręczenia wypowiedzenia.

Niewątpliwie podstawą oceny wymagalności roszczenia jest zatem uprzednie rozważenie skuteczności dokonanego przez bank wypowiedzenia. Zgodnie z art. 75 ustawy prawo bankowe w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w przypadku utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank może obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę kredytu. Wypowiedzenie może być dokonane przez bank w terminie ustawowym, nie krótszym niż 30 dni, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorcy 7 dni. Postanowienia umowy nie uchybiały wskazanej regulacji.

Należy zauważyć, że samo wypowiedzenie umowy kredytu nie powoduje zniesienia istniejącego między stronami stosunku obligacyjnego wynikającego z zawartej umowy, skutkuje jednak wymagalnością roszczenia banku obejmującego niespłacone raty kredytu oraz odsetki kapitałowe i odsetki za opóźnienie. W powołanym paragrafie § 8 umowy kredytu strony uzgodniły warunki wypowiedzenia umowy przez obie strony, przy czym pozwany jako kredytobiorca mógł wypowiedzieć umowę w każdym czasie bez podania przyczyn.

Analiza treści pisma powoda z dnia 6 listopada 2015 r., nadanego w placówce pocztowej w dniu 10 listopada 2015 r., zawierającego wypowiedzenie umowy kredytowej, wskazuje, że w treści pisma podana była zarówno data zawarcia umowy kredytu, jej numer, określono kwotę zadłużenia, a także powód wypowiedzenia umowy tj. „niedotrzymanie warunków umowy, a w szczególności niespłacanie rat kredytu i odsetek w ustalonych w umowie terminach”. Zachowano również ustawowy termin wypowiedzenia 30 dni, wskazując jednoznacznie, że termin wypowiedzenia

upływa z dniem 16 grudnia 2015 r. Dodatkowo pozwany został poinformowany, że brak spłaty zadłużenia spowoduje naliczenie odsetek karnych od kwoty niespłaconego kapitału. Korespondencja jako awizowana z adnotacją z dnia 16 listopada 2015 r. „nie zastałem adresata” wróciła do banku jako niepodjęta przez pozwanego, data zwrotu 1 grudnia 2016 r. Umowa kredytu nie zawierała postanowień wskazujących na możliwość ustalenia innego terminu wypowiedzenia niż wskazany przez stronę powodową. Wprawdzie strony w umowie nie określiły, kiedy następuje skutek doręczenia pisma banku, jednakże wskazać należy, że okoliczność braku odbioru korespondencji adresowanej do pozwanego zawierającej wypowiedzenie umowy, nie może z góry skutkować uznaniem braku skuteczności wypowiedzenia. Tym bardziej, że przesyłka do pozwanego była skierowana na adres zamieszkania podany przez pozwanego zarówno w umowie kredytu, jak i we wniosku o udzielenie kredytu gotówkowego. Ponadto zgodnie z § 9 ust. 1 umowy kredytu, kredytobiorca zobowiązał się niezwłocznie powiadomić bank o zmianie swoich danych osobowych, w tym zmianie adresu zamieszkania bądź adresu do korespondencji. Ze swych obowiązków jednak się nie wywiązał. Tak więc uprawniony jest pogląd, że zaprzestanie spłaty należności kredytowej jest naruszeniem warunków umowy, uprawniającym bank do jej wypowiedzenia, a okoliczności sprawy nie dają podstaw do przyjęcia, aby czynność ta była ze strony banku naruszeniem jego prawa podmiotowego.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że wynikający z art. 75c prawa bankowego (dodanego ustawą z dnia 25 września 2015 r. – Dz.U.2015.1854; obowiązującego od dnia 27 listopada 2015 r.) obowiązek przewidujący konieczność wdrożenia tzw. postępowania upominawczego, przy jego interpretacji na korzyść konsumenta, jako element skutecznego wypowiedzenia umowy, w niniejszej sprawie nie mógł znaleźć zastosowania, albowiem przepis ten wszedł w życie w dniu 27 listopada 2015 r., zaś wypowiedzenie umowy zostało dokonane pismem z dnia 6 listopada 2015 r. Ponadto przedłożone przez powoda rozliczenie kredytu wskazuje, że praktycznie każde naruszenie przez pozwanego warunków spłaty ratalnej kredytu skutkowało podjęciem przez bank czynności monitujących. W konsekwencji należało uznać dokonane wypowiedzenie za skuteczne.

Należy stwierdzić, że oświadczenie banku o wypowiedzeniu umowy z uwagi na naruszenie warunków spłaty zostało skutecznie złożone kredytobiorcy i z upływem przewidzianego okresu wypowiedzenia powód uzyskał uprawnienie do żądania spełnienia przez pozwanego całości niespłaconego świadczenia, w tym również w zakresie dalszych rat, wymagalne stały się raty, których termin płatności jeszcze nie nadszedł.

W ocenie sądu nie ma dostatecznych podstaw do podważenia skuteczności złożenia pozwanemu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, nawet jeżeli pismo je zawierające zostało wysłane na ostatni znany bankowi adres dłużnika, pod którym już nie mieszkał. Należy zauważyć, że doręczenia w trybie art. 131 i nast. k.p.c. stosowane są w toku procesu, dotyczą pism sądowych oraz pism procesowych składanych przez strony procesu, dokonywane są w celu spowodowania skutków procesowych, nie zaś skutków materialnoprawnych. Z kolei art. 61 k.c. traktuje o złożeniu oświadczenia woli, a nie o doręczeniu przesyłki zawierającej to oświadczenie. W myśl tego przepisu oświadczenie woli jest złożone innej osobie, jeżeli doszło do niej w taki sposób, że mogła się zapoznać z jego treścią. Istota zagadnienia tkwi zatem w poszukiwaniu efektywnych sposobów dotarcia do adresata oświadczenia woli. Stąd też uznany katalog sytuacji, pozwalających uznać, że oświadczenie doszło do adresata, jest w odróżnieniu od skuteczności doręczenia na gruncie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, szeroki i wolny od cech formalnych, w grę może wchodzić pozostawienie oświadczenia w recepcji hotelu, zamieszczenie na tablicy ogłoszeń, oddanie pracownikowi w miejscu zatrudnienia adresata itp. Nie można zatem wprost przenosić reguł doręczeń procesowych na użytek skuteczności składania oświadczeń woli (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 28 lutego 2002 r., III CKN 1316/00, LEX nr 55137).

W myśl art. 61 k.c. okolicznością decydującą w tej mierze była sama możliwość dotarcia treści pisma do wiadomości adresata, nie zaś to, że oświadczenie to rzeczywiście dotarło. Nie sposób zatem na gruncie rozpoznawanej sprawy przyjąć, że przeszkodą w możliwości dotarcia przesyłki pochodzącej od banku do rąk adresata tj. pozwanego, było nadanie jej na adres wskazany w umowie, ale pod którym pozwany faktycznie nie przebywał. W oparciu o ustalenia umowne w okresie korzystania z kredytu pozwany zobowiązał się do niezwłocznego poinformowania banku o zmianie:

imienia, nazwiska, miejsca zamieszkania, numeru dokumentu tożsamości. Nie ulega wątpliwości, że wskazując w umowie konkretny adres, pozwany wiedział, że na ten adres będą dokonywane doręczenia z banku.

Zarzut co do braku umocowania pracownika banku, który podpisał powyższe pismo z wypowiedzeniem umowy również nie mógł się ostać. Pismo z dnia 6 listopada 2015 r. zostało podpisane przez S. D. (3) (D. Departamentu Windykacji i (...) Wierzytelnościami Banku (...)) (k. 128). Odpis pełnomocnictwa Banku (...) z dnia 1.06.2015 r. dla S. D. (3) (k. 130-131) został poświadczony za zgodność z oryginałem i złożony wraz z podpisami notarialnie poświadczonymi. Nadto pełnomocnictwo udzielone zostało przez osoby uprawnione Wiceprezesa Zarządu G. U. (data wpisu w KRS: 30 czerwca 2011 r. – k. 102) i Wiceprezesa Zarządu M. B. (data wpisu w KRS: 28 marca 2014 r. – k. 102v), co wynika również z odpisu pełnego z KRS, złożonego przez stronę powodową (k. 100-124).

Uznając zatem, że roszczenie stało się w całości wymagalne, w następującej kolejności wypadało odnieść się do kwestii przedawnienia roszczenia.

Wypada zauważyć, że w obecnie obowiązującym stanie prawnym (z dniem 9 lipca 2018 r.) w myśl regulacji art. 117 § 2¹ k.c. po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Zgodnie zaś z art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2018.1104), roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym w ustawie zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Jedyne w wyjątkowych przypadkach sąd może, po rozważeniu interesów stron, nie uwzględnić upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, jeżeli wymagają tego względy słuszności (art. 117¹ § 1 k.c.).

Roszczenie powoda jako roszczenie majątkowe podlega przedawnieniu. Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej trzy lata (art. 118 k.c. w brzmieniu sprzed noweli dokonanej ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2018.1104)).

Nie ulega zatem wątpliwości, że roszczenie względem pozwanego wywodzone z umowy kredytu podlega ogólnemu trzyletniemu terminowi przedawnienia, bowiem umowa została zawarta z bankiem w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

Zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Biorąc pod uwagę wymagalność roszczenia z dniem 16 grudnia 2015 r., trzyletni termin przedawnienia upłynąłby zatem w dniu 16 grudnia 2018 r. Pozew w niniejszej sprawie strona powodowa złożyła w dniu 27 maja 2016 r., a zatem przed upływem terminu przedawnienia.

Na mocy przedmiotowej umowy pozwany otrzymał świadczenie pieniężne i zobowiązał się do jego zwrotu na warunkach określonych w umowie, które w istocie składając własnoręczny podpis pod umową, zaakceptował. Pozwany zobowiązał się zwrócić kwotę udzielonego kredytu wraz z należnymi odsetkami, prowizjami i kosztami na podstawie postanowień umownych.

Zobowiązania obu stron przedmiotowej umowy zostały określone przez same strony zgodnie z przewidzianą w art. 353¹ k.c. zasadą swobody umów. Pozwany nie wywiązał się w całości z tego obowiązku. Jak wynika z zebranego materiału dowodowego pozwany dokonywał jedynie nieregularnych wpłat w różnych wysokościach, uchybiając jednak terminom płatności rat kredytu i nie dokonując spłaty całości wymagalnego w danej chwili zobowiązania. Daty i kwoty płatności oraz sposób ich rozksięgowania wskazane zostały w umowie, harmonogramie spłat, kalendarzu do umowy kredytowej, wydruku zestawienia wpłat do umowy, rozliczeniu kredytu złożonym przez powoda na płycie CD.

Prawo bankowe, zezwalając na składanie oświadczeń woli związanych z dokonywaniem czynności bankowych w postaci elektronicznej, idzie jeszcze dalej i w art. 7 ust. 3 wskazuje, że jeżeli ustawa zastrzega dla czynności prawnej formę pisemną, uznaje się, że czynność dokonana przez złożenie oświadczenia woli w formie elektronicznej spełnia wymagania formy pisemnej także wtedy, gdy forma została zastrzeżona pod rygorem nieważności.

Elektroniczne zestawienie operacji na rachunku kredytu w sposób precyzyjny opisuje wszelkie wpłaty w sprawie oraz wskazuje sposób naliczania należnych powodowi odsetek, opłat i prowizji. Wypada zauważyć, że wprawdzie naliczanie wysokości opłat za czynności windykacyjne podejmowane jeszcze w trakcie trwania umowy odbiegało od postanowień umowy oraz wskazań Taryfy opłat i prowizji Banku (...) S.A. dla klientów indywidualnych obowiązującej przed 12.11.2014 r., lecz należności te uległy już rozliczeniu w ramach dokonywanych wpłat na poczet należności z umowy. Dalsze naliczone i dochodzone przez powoda należności obejmujące sumę opłat windykacyjnych [5 monitów listownych x 30 zł = 150 zł], znajdowały podstawę w ustaleniach umownych stron oraz wskazaniach Taryfy opłat i prowizji Banku (...) S.A. dla klientów indywidualnych obowiązującej od 12.11.2014 r.

Wypada zauważyć, że szczególna ochrona zasady swobody kształtowania treści i zawierania umów z konsumentem, wyrażona w art. 385¹ k.c., oparta jest na domniemaniu braku indywidualnego uzgodnienia postanowień wzorca (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13.06.2012 r., II CSK 515/11, niepubl.), przy czym dla skutecznego wykazania okoliczności, że klauzula była uzgodniona z konsumentem nie jest wystarczające opatrzenie klauzuli adnotacją, że konsument wyraża zgodę (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6.03.2013 r., VI ACa 1241/12, niepubl.).

Należy stwierdzić, że co do zasady żądanie zasądzenia na rzecz banku kosztów związanych z windykacją roszczenia, a w szczególności z monitami i wezwaniami, nie narusza interesów konsumenta. W orzecznictwie ukształtował się pogląd, że samo zjawisko pobierania opłat i prowizji za podejmowane czynności windykacyjne nie pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami, o ile odpowiadają one i pozostają w związku z kosztami ponoszonymi na ten cel. W takim bowiem przypadku stanowią uzasadniony koszt obsługi konsumenta. Działalność windykacyjna, jako część działalności strony powodowej powinna być oczywiście dla niej opłacalna, ale też nie może naruszać rażąco interesów klienta. Należy zauważyć, że monity miały być dokonywane listowne. Czynności upominawcze banku były podejmowane jedynie w reakcji na występujące po stronie pozwanego opóźnienia w płatności wymagalnych należności, których wysokość była dość znaczna. Brak uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że doszło do znacznego zawyżenia kosztów dokonanych monitów, czy że wskazane działania windykacyjnych naruszały interesy konsumenta i w tym kontekście powinny zostać uznane za klauzulę niedozwoloną.

Z akt sprawy wynika, że postanowienie umowy było z pozwanym uzgadniane indywidualnie, ponadto pozwany otrzymał czytelne i szczegółowe zestawienie podstawowych warunków umowy kształtujących faktyczny zakres zobowiązania kredytobiorcy.

Rozpatrując zarzut pozwanego, że w umowie kredytu zamieszczono niedozwolone klauzule umowne, zdaniem sądu należało uznać go za niezasadny. Wskazywany przez pozwanego przepis art. 385¹ k.c. dotyczy niedozwolonych postanowień umownych zamieszczanych w umowach zawieranych z konsumentami, a przedmiotem ochrony są interesy wszystkich aktualnych lub potencjalnych klientów, do których wzorzec zawierający postanowienia niedozwolone ma zastosowanie, lub którzy mogliby zostać związani treścią takiego wzorca.

Pozwany wskazywał, że takie niedozwolone postanowienie umowne dotyczyło między innymi zawartych w umowie kredytu postanowień co do objęcia kredytobiorcy ochroną ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia kredytobiorcy w ramach Umowy (...) Grupowego na rzecz Kredytobiorców i Posiadaczy Kart.

Analizując przedmiotową kwestię wskazać należy, że wniosek o udzielenie kredytu gotówkowego z dnia 19 lutego 2014 r. obejmował udzielenie kredytu w wysokości 74.258,88 zł na okres 96 miesięcy, na opłacenie prowizji i kosztów ubezpieczenia. We wniosku pozwany wyraził zgodę na objęcie ochroną ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia kredytobiorcy w ramach Umowy (...) Grupowego na rzecz Kredytobiorców i Posiadaczy Kart, co opatrzył własnoręcznym podpisem (oryginał wniosku – k. 270-272), pozwanemu znana była wysokość

składki ubezpieczeniowej. Wskazano, że ubezpieczenie jest dobrowolne albo stanowi wymaganą przez bank formę zabezpieczenia kredytu. Nadto wskazano, że wnioskujący został poinformowany o kosztach i warunkach ubezpieczeń, w tym wysokości sumy ubezpieczenia określonej w Warunkach (...) i pod tym oświadczeniem pozwany również złożył swój podpis. Pozwany miał do wyboru dwie opcje ubezpieczenia, wybrał wariant 1) w zakresie ubezpieczenia od zdarzeń: „zgon, niezdolność do pracy, leczenie szpitalne (...). W dokumencie pod nazwą „Szczególne warunki ubezpieczenia grupowego na rzecz kredytobiorców-kredyty gotówkowe” ((...)) (oryginał – k. 274-277), w treści § 6 ust. 1 (...) wyraźnie wskazano, że składka ubezpieczeniowa z tytułu ochrony ubezpieczeniowej jest płatna jednorazowo przez ubezpieczającego za cały okres ubezpieczenia. Ponadto pozwany mógł w ciągu 30 dni zrezygnować z ubezpieczenia (§ 5 ust. 3 (...)) i wtedy traktowany byłby jakby nigdy nie został objęty ochroną ubezpieczeniową. Z tego wynika, że opcja ubezpieczenia nie była opcją przymusową, lecz dobrowolną, z której pozwany nie musiał korzystać. Nadto w przypadku wcześniejszego zakończenia ochrony ubezpieczeniowej miały być dokonywane zwroty składki (§ 6 ust. 4 (...)). W razie zajścia zdarzenia objętego ubezpieczeniem, przysługujące kredytobiorcy świadczenia miały zostać wypłacone bankowi i zaliczone na poczet zadłużenia z tytułu umowy, a po jej rozwiązaniu także osobom określonym według warunków ubezpieczenia. Bank nie był zatem jedynym podmiotem uprawnionym do otrzymania świadczenia z ubezpieczenia. Nie sposób zatem przyjąć, że pozwany przystępując do umowy ubezpieczenia w wybranej przez siebie opcji, nie uzyskał w zamian żadnych korzyści, zaś przewidziana ochrona ubezpieczeniowa miała wyłącznie charakter iluzoryczny. Wypada zauważyć, że pozwany otrzymał znaczną kwotę kredytu, którego spłata została przewidziana na okres 8 lat, bez kosztownych form zabezpieczenia spłaty, jedyną formą zabezpieczenia kredytu było przystąpienie do ubezpieczenia. W „Formularzu informacyjnym dotyczącym kredytu konsumenckiego” (oryginał k. 278-281) również wyraźnie był wskazany koszt ubezpieczenia określony na 12.458,88 zł. Zarzuty zatem jakoby pozwany nie miał wiedzy odnośnie kosztów ubezpieczenia oraz że koszty te były wygórowane względem udzielonej ochrony ubezpieczeniowej, należało uznać za gołosłowne, stanowiące w istocie nieuzasadnioną polemikę z ustaleniami umownymi stron. Mimo powołania się przez stronę pozwaną na szereg orzeczeń, należy jednak wskazać, że postanowienie dotyczące zawarcia w umowie kredytu postanowień co do kwestii ubezpieczenia kredytu, nie zostało uznane przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów za klauzulę abuzywną, nie występuje w rejestrze klauzul niedozwolonych.

W świetle art. 385¹ §1 k.c. kryterium, według którego powinno się oceniać abuzywność postanowień wzorców umownych, decydującym o uznaniu klauzuli za niedozwoloną jest kształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Uznanie zatem konkretnej klauzuli umownej za niedozwoloną wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia przesłanek, tj. sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta. Przez działanie wbrew dobrym obyczajom należy rozumieć wprowadzenie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron, zaś rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję na jego niekorzyść praw i obowiązków wynikających z umowy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2015 r., I CSK 611/14, LEX nr 1771389). Natomiast rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce w razie stwierdzenia prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi. Należy przyjąć, że postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie, znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Sąd Najwyższy stwierdził, że „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2015 r., I CSK 611/14, LEX nr 1771389). Ocena stopnia naruszenia powinna być dokonywana z uwzględnieniem kryteriów przedmiotowych (np.: dotyczących wielkości świadczeń), jak i podmiotowych (np. profesjonalista - lider w branży).

Należy wskazać, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 maja 2015 r., II CSK 768/14, OSNC 2015/11/132, wyróżnił dwa zasadnicze elementy treści klauzuli dotyczącej zmiany stopy procentowej, tożsamej w brzmieniu z klauzulą kwestionowaną w niniejszej sprawie. Po pierwsze, wyodrębniono część odsyłającą do kryteriów ustalania (weryfikowania) stopy procentowej w czasie trwania stosunku kredytowego (element parametryczny lub ekonomiczny). Po drugie, w treści klauzuli znalazło się stwierdzenie, że „zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić „przy pojawieniu się zmian” wspomnianych parametrów (element decyzyjny, kompetencyjny)”.

Sąd Najwyższy uznał za abuzywną tylko część kwestionowanej klauzuli umownej tj. jej elementu decyzyjnego, pozostawiając jako wiążącą strony pozostałą część klauzuli tj. element parametryczny. Sąd Najwyższy uznał za abuzywną kompetencję banku do dowolnej zmiany oprocentowania w razie ziszczenia się przesłanek takiej zmiany (wskazanej w umowie zmiany parametrów rynkowych). Samo zaś zmienne oprocentowanie uzależnione od określonych parametrów nie budzi wątpliwości. Oznacza to konieczność specjalistycznego zweryfikowania postępowania banku we wspomnianym okresie w sferze definitywnego określenia zmiennej stopy procentowej przy założeniu i wcześniejszym ustaleniu, że na banku ciążył obowiązek kontraktowy odpowiedniego podziału (repartycji) między stronami wzrostu lub obniżenia poziomu stopy procentowej. Pozwany nie wykazał zaś, że powód dokonał dowolnej zmiany oprocentowania wskazanej w umowie, przejawiającej się w modyfikacji oprocentowania na podstawie dowolnie wybranego wskaźnika finansowego, czyli np. z uwzględnieniem wskaźnika prowadzącego do wzrostu oprocentowania, a z pominięciem wskaźników korzystnych dla kredytobiorców, oraz możliwości zignorowania zmian wskaźników, które mogłyby uzasadniać obniżenie oprocentowania, tym samym pobierając środki pieniężne odpowiadające wysokości odsetek w większym rozmiarze, niż wynikało to z obowiązku właściwej repartycji wzrostu stopy procentowej w spornym okresie, doprowadzając do zachwiania równowagi między interesami banku i konsumentów.

Dokonując oceny w świetle art. 385¹ k.c. wszakże trzeba mieć na uwadze również samą istotę stosunku kredytowego wyrażającą się w tym, że bank oddaje do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (zob. art. 69 ust. 1 prawa bankowego).

Należy zauważyć, że umowy kredytu dotyczące znacznych kwot, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie, zwykle są umowami długoterminowymi, zawartymi na okres wielu lat. Założenie zmienności stopy procentowej w umowie kredytu jest co do zasady rozwiązaniem zgodnym z prawem. W warunkach gospodarki rynkowej jest to przy tym niewątpliwie zabieg pozwalający instytucjom finansowym wpływać na potencjalne zyski i straty w związku z wahaniami na rynkach. Umowa łącząca strony jest umową wieloletnią, o znaczną kwotę kredytu. Dodatkowo z materiału dowodowego sprawy nie wynika, aby powód w sposób dowolny i rażący z pokrzywdzeniem pozwanego kształtował wysokość stopy procentowej, na podstawie której naliczał należności odsetkowe. Wskazać należy, że należne odsetki za korzystanie z kapitału, jak również odsetki za opóźnienie, nie przekraczały wysokości odsetek maksymalnych określonych w przepisie art. 359 § 2¹ k.c.

Pozwany nie podważył skutecznie przewidzianego w umowie uprawnienia banku do pobierania odsetek kapitałowych, a także odsetek za opóźnienie, ewentualnie w jakim rozmiarze oraz przedziale czasowym.

Z materiału dowodowego nie można zatem wyprowadzić nie budzących wątpliwości wniosków, że powód w zakresie dokonywanych zmian oprocentowania kredytu postępował w sposób dowolny i bez uzasadnionych podstaw, albowiem dowolność banku w tym zakresie nie została wykazana. Same zaś twierdzenia pozwanego, że w jego przekonaniu odsetki są niewłaściwie wyliczone, ponieważ klauzula, w oparciu o którą powód dokonał ich naliczenia może być abuzywna, nie stanowią dowodu. Skoro zaś częściowa spłata kredytu odbyła się według konkretnych zasad i pozwany dokonał spłaty przy zastosowaniu określonego sposobu przeliczeń, to nawet jeśli był on niejasny według treści zaskarżonych postanowień umownych, z chwilą dokonania spłaty został skonkretyzowany. Prawdliwość powyższego rozumowania potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2015 r., IV CSK 362/15, Biul.SN 2015/5/18, stwierdzając, że w takiej sytuacji niedozwolony (abuzywny) charakter tych postanowień zostaje wyeliminowany. Kierując się tymi wskazaniem, trzeba stwierdzić, że wnikliwa analiza treści zakwestionowanych postanowień umowy prowadzi do wniosku, że generalne zakwalifikowanie ich przez sąd jako klauzul abuzywnych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., byłoby oceną nieuzasadnioną.

W ocenie sądu nietrafny był również zarzut strony pozwanej odnośnie braku określenia w umowie kredytu wysokości stopy procentowej odsetek od kwoty kredytu. Otóż rzeczywista roczna stopa procentowa została wskazana w § 3

ust. 11 umowy kredytu. Nadto w § 3 ust. 2 wskazano, że kredyt jest oprocentowany według stałej stopy procentowej wyrażonej w stosunku rocznym, wynoszącej w dniu zawarcia umowy 15,70% w skali roku. Natomiast uprawnienie banku do naliczenia odsetek karnych od zadłużenia przeterminowanego wyraźnie wynikało z § 7 ust. 2 umowy, w którym wskazano, że bank ma prawo do naliczenia i pobrania od zadłużenia przeterminowanego odsetek karnych według zmiennej stopy procentowej określonej jako czterokrotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, wynoszącej w dniu 18 lutego 2014 r. 16,00% w skali roku. Wysokość zaś oprocentowania uzależniona była od wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, a zmiana tego oprocentowania nie stanowi zmiany warunków umowy i nie wymaga zawarcia aneksu do umowy (§ 7 ust. 3 umowy).

Obok korzystania z kredytu i zwrotu składającej się na niego kwoty, art. 69 ust. 1 prawa bankowego nakłada na kredytobiorcę obowiązek zapłaty odsetek kapitałowych. Stopa procentowa to czynnik, który wespół z sumą kredytu kształtuje iloczyn należnej bankowi kwoty odsetek, w określonym umownie przedziale czasu. W zależności od treści konkretnej umowy stopa procentowa może być stała lub zmienna. Pozwany nie wywiązał się względem powoda z przyjętego obowiązku zwrotu udzielonego kredytu, jak również z obowiązku zapłaty ustalonych w umowie opłat, a także ustalonych w umowie należności odsetkowych, które nie przekraczały wysokości odsetek maksymalnych.

Ponadto częściowa spłata należności wynikających z umowy, w ocenie sądu świadczy w istocie o uznaniu przez pozwanego roszczenia. Należy przy tym zaznaczyć, że uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje według doktryny można podzielić na uznanie właściwe i niewłaściwe. Uznanie niewłaściwe polega na tym, że dłużnik nie składa wprawdzie wyraźnego oświadczenia o uznaniu roszczenia, lecz na podstawie objawów jego zachowania kontrahent może zasadnie przyjmować, że dłużnik ma świadomość ciężącego na nim zobowiązania i ma zamiar dobrowolnego spełnienia świadczenia. Uznanie niewłaściwe jest w istocie oświadczeniem wiedzy zobowiązanego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2011 r., I CSK 703/10, LEX nr 898249). Chodzi zatem o każde zachowanie dłużnika, z którego wynika jego świadomość bycia dłużnikiem. Pozwany, spłacając część roszczenia, miał więc świadomość istnienia zobowiązania wobec powoda.

Z tych względów, uznając zasadność dochodzonego przez stronę powodową roszczenia, w oparciu o przywołane przepisy, sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda całą dochodzoną pozewem kwotę.

O odsetkach za opóźnienie w spełnieniu zasądzzonego świadczenia pieniężnego Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 482 § 1 k.c., mając na uwadze również łączące strony regulacje umowne.

W sytuacji, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Wysokość należnych odsetek została ustalona przez strony umowy pożyczki, zatem odsetki należą się w wynikającej z postanowień umownych wysokości nieprzekraczającej wysokości odsetek maksymalnych.

Od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy. Zgodnie z postanowieniami umowy powód był uprawniony do naliczania umownych odsetek kapitałowych, a od kapitału przeterminowanego bank był uprawniony pobierać umowne odsetki w wysokości odsetek maksymalnych wynoszących czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, nieprzekraczającej jednakże wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, liczonych od dnia 27 maja 2016 r. tj. od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty.

Z tych względów w oparciu o przywołane przepisy sąd orzekł jak w punkcie 1. wyroku.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w

odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 § 3 k.p.c.).

W konsekwencji od pozwanego jako przegrywającego spór zasądzono na rzecz powoda łącznie kwotę 8.083,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na poniesione przez powoda koszty złożyły się: opłata sądowa od pozwu uiszczona w kwocie 866 zł, wynagrodzenie fachowego pełnomocnika powoda w osobie radcy prawnego w kwocie 7.200 zł (§ 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804) w brzmieniu sprzed 27 października 2016 r. w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 1667), w sprawach wszczętych w okresie od 1 stycznia 2016 r. do 27 października 2016 r. stawki minimalne wynosiły przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 50.000 zł do 200.000 zł – 7.200 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy nie uzasadniały dokonania zwiększenia należności fachowego pełnomocnika stron.

Z tych względów w oparciu o przywołane przepisy sąd postanowił jak w punkcie 2. wyroku.

W zakresie obowiązku zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych obejmujących nieuiszczoną część opłaty sądowej od pozwu [1.000 zł - 866 zł = 134 zł], na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.), sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kutnie kwotę 134 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych, o czym sąd postanowił w punkcie 3. wyroku.